

# BIELARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Ludwisarskaja 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19).  
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„B. Krynica“ kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda  
—4 zał., na 3 miesiaci—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —  
20 hroš.—za radok drobnaha duku ū wadnej pałoscy.

DA WIEDAMA NAŠYCH PADPIŠ-  
ČYKAŮ, KARESPANDENTAŮ  
I ČYTAČOŮ.

Redakcyja i Administracyja „Bielaruskaj Krynicy“ z dn. 1 wieraśnia pieraniesiena z Połackaj wulicy na LUDWISARSKUJU Nr. 1, kw. 19. Usich zainteresawanych prosim zwiartacca pa hetym adrasie.

## Praŭda pieramoža.

Adnosiny da našaha narodu polskaj čornaj sotni na čale z „Dzien. Wil.“ usim dobra wiedamy. Prahlynuć nas, žništožyc, wymazać z radu żywych narodaŭ—woś jaje meta. Palicejski teror, čarnieŭnie, łharstwa, karystaŭnie z religii jak z swajej služki — woś jaje sposaby dapiaćcia henaj mety.

Takuju niahodnuju pracu polskaja čornaja sotnia wiaździe addaŭna i pieraważna siarod Bielarusau katalikoŭ, apirajučysia na katalictwie, jak na „polskaj wiery“. Astatnim adnak časam, kali bielaruskaja narodnaja świedamaść pačala hłyboka zapuskać swaje kareŭni ū bielarskiju hušču, pačaŭ pramywać swaje wočy takža i Bielarus katalik, dla jakoha što-raz jaśniej stanowicca, što wiera — heta adno, a narodnaść—druhoje. Prajaśnieŭnie ū ciomnych hałowach Bielarusau katalikoŭ asabliwa šybka pajšlo ŭpierad astatnim časam, kali bielaruskaja katalickaja jak duchoŭnaja tak i świeckaja intelihiencyja wyrażna pawiała pracu ū kierunku katalickim i bielarskim narodnym. Dziakujućy našaj pracy ūžo siaŭnia mała dzie pany z „Dzien. Wil.“ spatkajuć u našym krai kutok, dzie-b nia było bielarskaj świedamaści i zrazumieŭnia rożnicy miż wieraj i narodnaściami.

Woś-ža za heta „Dzien. Wil.“ nadta časta wybuchaŭ na nas wulkaničnym hnie-  
wam i puskaje ū chod swaje ūsim dobra wiedamyja niahodnyja sposaby.

Padobnyja wystupieŭni žwiarynych polskich nacynjanalistaŭ astatnim časam spatkajem u №№ 195 i 199 henaha-ž „Dzien. Wil.“ sioletniaha 1927 h., dzie niejki I. S. u staćci: „Do czego dąży białoruska gazeta „Krynica“? — Kościół Narodowy, czy bolszewizm?“ napau na nas u niabywala dziaki sposab.

Peŭnie-ž, znajućy dobra maralnuju wartaść „Dzien. Wil.“ i jaho žwiarynuju da nas nienawiść, nia warta było-b na jaho wystupieŭni i zwaraćwać uwahi. Adnak dzieła taho, što mnoha jaśče ū polskim hramadziaństwie jość ludziej niatolki świeckich, ale moža pradusim duchoŭnych, „dumajućych“ tak jak „Dzien. Wil.“, i što na hety raz heta hazeta *asabliwyja* maje da nas mety i *da ždziejsnieŭnia henych metaŭ pryhataŭlaje jak polskaje hramadziaństwo, tak i ūłady jak świeckija, tak i duchoŭnyja*, — my nia možam abyjści maŭčkom niahodnych maneŭrau panoŭ z „Dzien. Wil.“

Woś-ža, nia ūchodziaćy bliżej u ich wartaść, musimo ūspomnić i adkinuć tyja mnohija zakidy, pastaŭlenyja nam u ūs-

pomnienaj staćci „Dzien. Wil.“ i jakija sapraŭdy, jak kažuć Bielarusy, da nas „nia pryšyty i nia pryłatany“. Treba być apošnim maralnym wyradkam, kab niešta padobnaje zakidać nam.

Pradusim I. S. prypiswaje nam imknieŭni adarwacca ad Rymu i stwaryć niezaležny Kaścioł, a hetak dumaje I. S. z tym, što jon niešta padobnaje wyčytaŭ u časopiśi „Krywič“! Ale niachaj wolna nam budzie zapytacca, što „Biel. Krynica“ maje supolnaje z „Krywičom“? Jakim prawam I. S. prypiswaje nam toje, što pišuć rožnyja hazety?

Zakidaje nam toj-ža I. S., što my šyrym ciemnatu, bo pašyrajem arhanizacyju i pracu Bielarskaha Instytutu Haspadarki i Kultury, jaki ładzić pradstaŭleŭni, chory, lekcyi... Dziŭny zakid! Nam zdajecca, što nia inšym sposabam i I. S. pašyraje (kali jaje pašyraje, — u što možna sumniawacca) aświatu, jak my ciemnatu! Ale ūsia sprawa tut u tym, što pracu swaju kulturnapraświeťnuju siarod swajho narodu wiaździom my ū rodnej narodu bielarskaj mowie, a praz heta kirujem narod naš da świetłaj budućyny, a I. S. žadaŭby widzieć i dalej hety narod u ciemry i ū niawoli maralnej i fizyčnej. Daremna!...

Spatkajem tak-ža ad I. S. zakid, što my balšawiki. Wot dyk nawina! A nam heta i ū haławu nia prychodziła. Dy sami balšawiki za takich nas nie ūwažajuć. Pačytajcie Mienskija sawieckija bielarskija hazety ab nas, pačytajcie bielarskija hazety krajowyja, dzieła swajho socyjalizmu zbližanyja da balšawizmu, a ūbačycie, jak tam dastajecca nam imienna zatoje, što my nie balšawiki. Pračytajcie prahramu B.Ch.D., a ūbačycie, što my wysoka cenim religiju ū prywatnym i publičnym žyćci, jak cennaść samuju ū sabie, što my pryznajom ułasnaść prywatnuju i inš. Ale my wiedajem, što I. S. hetym nie prakanajem. Jon wiedaje, što robie. Jamu tak treba pišać. Dla jaho *usie* sposaby adnalkowa dobryja.

Dawiedwajemsia ad I. S., što my hanim polskaje duchawienstwa i polskich biskupaŭ i što polskaje duchawienstwa i biskupy nie žjaŭlajucca dobrymi katalikami. Tak i ne. Tak — nia ličym polskaje duchawienstwa katalickim — naskolki jano pry pomačy Kaścioła niščyc naš narod, wynaradaŭlajućy jaho na karyść polskaha narodu, naskolki jano zmahajacca z bielarskim adradžeŭskim rucham, naskolki padtrymliwaje warožuju da našaha narodu palityku polskich uradaŭ. Poŭnaje adradžeŭnie našaha narodu, jaho ščaście i wola — heta wialiki i sam u sabie dobry ideał. Katalicki Kaścioł, jak ustanowa Božaja, bo Chrystusowaja, usio sapraŭdy dobraje paddzieržwaje i pachwalaje. A jak-ža mała jość asob siarod polskaha duchawienstwa ū nas, jakija heta razumiejuc i adpawiedna da hetaha razumieŭnia pastupajuć! — L čym polskaje duchawienstwa katalickim — naskolki jano žjaŭlajacca maralna čystym, idejnym, wiernym Kaściołu.

My nabaženstwy wyśmiejwajem — čujem dalej ad I. S., — bo wykazwajem, jak narod naš kalečyc mała zrazumiejuju čužuju sabie polskuju mowu i praz heta wykazwaje, jak mała jon karystaje z katalictwa ū čužoj

formie jamu padawanaha. Tak, my wiedajem, što dla panoŭ z „Dz. Wil.“ pažadana hetaj historyčnej rany našaha narodu nie lačyc, bo jana dla ich karysna, ale dla nas inakš. Dla nas henaja balučaja rana — heta naš wialiki trahizm, jakoha pazbycca my musimo, kab dać narodu mahčymaść wolnaha i prawidlowaha razwoju. A spynić na-  
šu ū hetym kierunku pracu nihto nia maje maralnaha prawal! Za nami widawočnaja praŭda. Jana pieramoža!

Adnosiny našy da Unii, jakuju pašyraje polskaje duchawienstwa, takža nie da ūspadoby I. S. Adnak chutka prakanajacca, što my majem racyju. Pawodle nas, kali narodnaja bielarskaja świedamaść pašyrajecca, kali narod naš chutka adradžajacca kulturna i socyjalna, nia možna jamu naki-  
nuć religiju ū čužoj formie. Ideja Unii, jakuju prawodzić polski kler, prawodziacca ū čužoj polskaj i maskoŭskaj formie. Dwa religijnaja aferysty — Marozaŭ, jaki prybraŭ Uniju ū maskoŭskuju rubašku i šarawary, i Barodzič, jaki naciahwaje na Uniju polskuju bekieu i bataroŭku, — niažbita wykazwajuc słušaść našych prakanauŭniaŭ. Tolki adrodžany nacynjanalna i kulturna rodnyja braty Bielarusy — prawasłaŭnyja i kataliki — zmožuć parazumiecca miż saboj u sprawie jednaści religijnaj, u sprawie wialikaj idei Unii. Sproby-ž Unii inšymi ślachami, ślachami, praŭda, karysnymi dla polskaj u nas palityki, ale mała majućymi čaho supolnaha z katalickaj idejaj, — da Unii nia jdziecca. A zdajecca nie pamylimsia, kali skažam, što polski episkopat wybraŭ da Unii ślachi apošnija.

Dyk jak bačym, „Dzien. Wil.“ wialikija pastawiŭ nam zakidy, ale wartaść ich z punktu hledžaŭnia i katalickaha i našaha narodnaha — nijakaja. Dyk na što-ž heta зробlena? Jość u hetym świedamaja meta. „Čarni i čarni, — kazaŭ Wolter, — a ūsio-ž niešta astaniecca“. A „Dzien. Wil.“ kaza: čarni i ckuj, — a skutki buduć! Dy jon i nia mylajecca. Dziakujućy jaho takoj pracy našy wybitnyja dziejačy na niwie katalickaj i narodnaj u pracy swajej stalisia sparaližawany. Ks. W. Hadleŭski apynuŭsia ū Makatoŭskim wastrozie, ks. W. Šutowič z probašča pasłany na wikaraha ū polskuju parachwiju, a ks. paśoł A. Stankiewič prymušany adyjści ad pracy ū „Biel. Krynicy“. Woś-ža hetym razam „Dzien. Wil.“, peŭnie-ž nie biez parazumieŭnia z padobnymi da siabie polskimi palityčnymi, hramadzkimi i religijnymi kruhami, u swaich wystupieŭniach prociŭ nas maje padobnyja mety. Jon imkniecca da taho, kab nawiaści na nas represii z boku ūłady świeckaj, a ūładu duchoŭnuju skirawać da taho, kab jana zaprahła paduładny sabie kler da *aficyjalnaj* baračby z nami.

Mahčyma, što dapiać hetaha „Dzien. Wil.“ udasca. Ale nia ūdasca polskaj čornaj sotni sapchnuć nas z darohi katalickaj i narodnaj, ab što jej pradusim i rascho-  
dzicca.

A kali-b i nastupiła z jakoha boku z nami rasprawa, dyk budzie jana zwyčajnaj palityčnej rasprawaj silnaha sa słabym.

Wierym adnak mocna, što praŭda pieramoža!

## Da wiedama bielarskich dziejačaŭ.

Adradžeŭski ruch bielarski pašyrajucysia što-raz to bolejš wymahaje niejkej wyrażnaj dumki, pawodle katoraj jon maje jsci; wymahaje niejkej prahramy, katoraju jon moh-by kirawacca. I ū súčasnej dumcy bielarskaj kirunak jość i to nie adzin — jość i taki, jość i hetki. Ale peŭnie čacieli-b wy, panowie, wy, što pawadyrujecie ū ruchu bielarskim, pačuć u hetaj sprawie hołas narodu.

Ja čuju hety hołas, jak jon dabylajacca znutra našaha narodu tut na Zachadzie našaj Krainy. A hety hołas kaza: „*Daroža naša — heta Chrystus*“ (Šw. Aŭhustyn — Sermo 62, c. 11).

Tak! Chacia Bielarus časam i mała świedamy ū sprawach religii, chacia jon časam maje slabaje paniacie nawat u elementarnych pytaŭniach wiery, chacia ū žyćci jaho poŭna zababonaŭ, — ale jon nikoli nia byŭ i nia budzie biazbožnikam. Jon, nia hledziaćy na ūsio, adnaka-ž maje zdarowy pahlad na rečy, jon nia ūtraciŭ arjentacyjnaj zdolnaści ū kierunku paznawaŭnia tajnicy bytu. Bielarus, možna skazać, „nia rozumam ściamiu“, a sercam“ nieabchodnaść istnawaŭnia Istoty Najwyšejšaj, absalutnaje Praŭdy, Dabra, Charastwa. A ściamiušy heta, jon nošić u swaim sercy kult da hetaj Istoty, z čaho siłaju rečy wynikaŭje ūžo jaho religijnasć.

Jeśli religijnasć našaha narodu śćwierdžaju ja, to hetaha jaśče mała; ale paslučajcie, što ū hetaj sprawie haworać druhija:

„Naš narod dahetul zaŭsiody byŭ religijny, nie wyrakaŭsia nikoli swajej Wiery, nia-raz kroŭ swaju za jaje praliwaŭ, — zatoje jon datrywaŭ aź dahetul, i nijakija bury jaho nie zmahli. Kali jon i nadalej astaniecca wiernym Bohu i Kaściołu i Wieru światuju budzie šanawać jak swoj najwialikšy skarb, — Boh jaho peŭnie nie pakinie i pamoža adwajawać sabie lepšuju dolu!“ (Piotra Prosty).

„Sčasny Bielarus — idućy za ūsia-  
światnym sapraŭdnym postupam nie adkinie i religijnych ideałau, za katoryja bački jaho kroŭ praliwali i ū katorych čerpali siłu“ (Ks. Tatarynowič).

„Nikoli bielarski narod nie abyjdziecca biaz wiery, jak nieabchodzicca biez jaje inšy narod“ (D-h. — „Biel. Krynica“ Nr. 3/27).

„A jak narod naš, asabliwa ū salidar-  
naj masie etničnej, *żywie* (dušu maje), to religijnym, tak ci njačaj, byŭ, jość i budzie“ (Symon Makryca).

„Bielarski narod mocny ū swajej wiery“ (koresp. z Kamajaŭ, Świancianskaha paw. — „Biel. Krynica“ Nr. 15 27).

„Mała dzie najdziem narodaŭ zatoje takich religijnych, jak naš. Kab nia religija, wiera ū Boha, dyk jon i nia mieŭby dzie šukać sabie prypynku ū swaim strašenna ciazkim žyćci. Heta bačym adnalkowa i siarod prawasłaŭnych i siarod katalikoŭ“ („Krynica“ Nr. 29/24).

„Bielarusia biaz religii anijak sabie nie ūjaŭlaju. Hetaje adzinaje świetłaje ū jaho prypynišča — Boh, światynia. Zhubiŭ jon heta, prapadaje meta, sens istnawaŭnia“ (St. Hrynkiewič).

„Narod bielarski... poŭny lubaści i wier-  
naści da Boha“ („Biel. Krynica“ Nr. 11/26).

Tak! Pabožnaść našaha narodu jość ahułna wiedama. Jaho prośłaje świedycić ab hetym. Unija! Heta adno słowa mnoha ūžo haworyć.

Tymčasam pamiż pracauŭnikami na niwie bielarskaha adradžeŭnia jość takija, što nie daceŭwajuc dadatniaha ūplywu Religii na adradžeŭnie našaha narodu, jany chočuć pracawać na karyść swajho narodu, ale pracawać biaz Boha, zabylwajuc ab tym, što nia trywajućy ū jednaści z Im sapraŭdnaj karyści pryniaści trudna. A na-



wat inšyja dziejačy biełaruskija apanawanyja praz kamunizm, tam u Uschodniaj Bielarusi, zajmajuć u adnosinach da Boha worožaje stanowišča i starajucca wiaści pracu ŭ tym kirunku, kab adarwać narod ad wiery, ad Boha, jak-by jany nia mieli rabić čaho inšaha. Ci im zdajecca, što jany aščasliwiać narod trymajučysia marksyzmu?! Ci jany nia wiedajuć taho, što ščasćie čalawieka znachodzicca ŭ miłaści Boha, jak Absoluta, a dajści da hetaha možna trymajučysia nawuki Chrysta!

Sama pryroda čalawieka tak ustrojena, što biaz Boha nia moža jon znajści ščasćia. Ale peunie biazbožnik z utraty wiery — utraciŭ i nadzieju ŭ mahčymaść zdabyćcia hetaha ščasćia.

„Ja daroha, praŭda i žyćcio“ — haworyć Chrystus. Kali, kali, ale ciapier najbołš heta treba pomnić, ciapier, u momant našaha adradžeńnia, bo „naš narod pawinien adradžacca na asnowach Chryścijaństwa“ (K. K. — Biel. Krynica Nr. 17/26).

„Narod naš uwieś chryścijanski i takim jon astacca musić“ (Piotra Ščyry).

Choć relihijnaść jość charakternaju rysaju koźnaha čalawieka naahu, ale asabliwa, jak my bačyli z wyšepadadzienych cytat, heta prykmetna ŭ charaktery Bielarusy.

Naša prykazka kaža: „proci wady nie paprešsia“. Kali tady wy, dziejačy biełaruskija, majecie pracawać z chodna z wolaj narodu, z ciokam jaho žyćcia — musicie sami trymacca hetaha cioku, inaćaj wy raźminieciesia z swajoj metaj, inaćaj praca waša budzie ŭwodzić tolki zabureńnie, chaos!

Pašpiech jakoj niebudź idej ułaśnie za- leżyć ad taho, ci nasicieli hetaj idej patra- piać stać na darohu imknieńnia narodnych masau. I šparčejšaje pašyreńnie idej ad- radžeńnia biełaruskaha narodu taksama za- leżyć wielmi ad taho, ci prawadyry hetaha adradžeńnia patrapiać uwajści ŭ dycht z imknieńniem narodu.

Takim paradkam praktyčny wywad z he- taha budzie toj, što wam, adradžency, ješli choćacie być na swaim miejcy, treba ru- picca ab toje, kab praca waša była z chodna z psychikaju samoha narodu; treba pilna- wacca taje darohi, jakuju narod sam choća jści, h. z. *treba trymacca darohi, jakuju jość Chrystus!*

D. Aniško.

U niadzielu 11-ha wieraśnia paśla let- niaha pierarywu raspačnucca **BIEŁA- RUSKIJ NABAŻENSTWY** ŭ Ka- sciele św. Mikalaja ŭ Wilni.

Pačatak a hadz 10.

Padčas nabaženstwa budzie piać bie- łaruski chor.

## Na čužynie.

Daloka ŭ čužynu ja dolaj zahnany haruju j sumuju pa rodnim krajem:

Nia čuju tut mowy staronki zadumnej, ni našaje pieśni pryhożaj, choć sumnej. Nima tut mnie miłych bratoŭ Bielarusau i ščyrych, pryjemnych i dobrych ich dušau. Nima tut pałosak — istużak wuzienkich, miazami abšytych i mnie darahienkich. Nia widžu uzhorkau, kustočkaŭ, kamieniaŭ, bałot dy imšaraŭ i chatak z biarwieńniaŭ, Tych chatak-krywulak, salomianych

[strechaŭ, a pry ich na žerdziach paŭtykanych [wiechaŭ.

Na pryźbie siadziačych nia widžu krasulaŭ: Małankaŭ, Hanulaŭ, Katrynaŭ, Nastulaŭ.

Nia čuju ich kazak, haworkau ich śmieš- [nych,

ani ich prykazak i žartaŭ paciešnych. Ŭsie hety prykmiety, druhim mo błaheńki, adnak mnie ũsie rody i ũsie darahienki:

Jany wyjaŭlajuć duch wioski „mužyckaj“ j dajuć abrazaŭ nam z staronki Krywickaj;

Staronki Krywickaj — majej Rodnaj Maci, jakoj lancuhi ja chacieŭby parwaci,

Jakoj u čužynie žyćcio bołš šanuju, ab Joj ŭ dzień i ŭ nočy ja dumki tut [snuju.

A duch moj nia мае tut miłaj paciechi i rwiecca zaŭsiody da rodnae strechi.

Adnu tolki maju razryŭku tut hodnu: kali waźmu knižku j hazetačku rodnu.

Pryjemna i ŭwaźna čytaju balonki, šukajuć wiestak iz rodnej Staronki.

I ũsieju dušoju latu da Aičyny, planujuć ŭ dumkach wialikija čyny.

Kazłoŭščyk.

## Z hazetaŭ.

Zahranica ab nas.

Koźny dzień uwaźna sočacy za nowy- mi radkami zamieźnaje presy možna spat- kacca z słowami pašwiačanami našaj Ba- kaŭščynie, jejnym kulturnym i palityčnym instytutaj, abo niekam z jejných synoŭ. Ŭžo, dziakuj Bohu, pražyli my tuju paru, kali pry słowie „Biełarus“ treba było pišać cełuju bačynu tumačeńniaŭ: dzie jana, jak jana, skolki ich, što jany i t. d.

U 1919 hodzie jašče ŭ Berlinie adzin z pradstaŭnikoŭ čužoje dziaŭšawy mieŭ ach- wotu da nas pryjechać praz Biełaje mora. Siańnia ŭžo inakš. A kali-b my byli takija razumnyja i zdolnyja, choć-by jak Danskija kazaki, kab my tak dali Anhielcam drewa z Bieławieży, jak jany dali swaju pšanicu Stines'u, to pytańnie Bielarusi bylo-b na paradku dnia pieršaha pasiedžańnia Lihi Na- cyjaŭ.

I. Dwa wialikija ilustrawanyja českijska časopisy: „Domov a svet“ č. 31 i „Reflektor“ č. 15 z nahody prabywańnia našaha najwialikšaha pieśniara Janki Kupaly ŭ Ka- rolawych Warach (pa niam. Karlsbad) zmia- cili wialikija jahonyja fotohrafii z abšyry- mi padpiskami — informacyjami — tyčacy- mi asoby našaha poeta.

II. Wialiki francuski kwartalnik „Revue des etudes Slaves“, Tome sixieme, Fascicu- les 3—4, Paris, na staroncy 287, zmiaściŭ artykuł (2 bačyny) wialikaha znaŭcy sła- wianskich literaturaŭ Andre'ja Mason'a ab pracach našaha uniwersytetu ŭ Miensku i In- stytutu Bielaruskaje Kultury — tamža. Tre- ba думаć, što dziakujuć pajezdzy Rektara uniwersytetu praf. Pičety ŭ Paryż — pracy z Miensku, narešcie, dasiahnułi Sarbony. Pažadana bylo-b, kab i druhija staličnyja uniwersytety nia byli zabitymi — z chodna z abiacańniem praf. Pičety. — I. —

### Zraŭniałi!

„Kurjer Wil.“ z dn. 4.IX Nr. 201 zu- sim słušna damahajecca kary dla wiado- maha skandalista ks. Barodziča:

„Świerdžana, što ks. Barodzič — usio- roŭna jakim kiraŭaŭsia pabudžeńniemi — u nawukach i hutarkach z parachwijana- mi padburaŭ ich i namaŭlaŭ da adab- rańnia siłaj kaścioła i mahilnika, wyni- kam čaho byŭ wiedamy nałot niekalki- sotnaha natoŭpu na mahilki, wysiačeń- nie starych drewaŭ, staptańnie kryžoŭ i zbiasčeščańnie mahilkaŭ. Jość faktam, što natoŭp na čale z ks. Barodzičam u niekalki dniej paźniej uwarwaŭsia na mahilki i zabaranu chawać niaboščyka, zasypajuć mahilku“.

A dalej zusim niespadziawana čytajem:

„...kali hawaryć ab charaktery prastu- pu, wystupieńni jaho (ks. Barodziča) u ničym nia ũstupajuć wiedamaj dziejna- ci ks. Hadleŭskaha“.

Što heta? — pytaem — niawiedańnie dzie- naści hetych dwuch ksiadźcoŭ, ci złaŭ wo- la? U nas ŭžo dzieci wiedajuć, što ks. Ba- rodzič — heta niepapravny fanatyk, awantur- nik i karjeryst budućy razam z kaścioła- mi i damy sabie na ũłasnaść, a ks. Ha- dleŭski — heta idejny zmahar za lepšuju dolu swajho narodu. Ab dziejności ks. Hadleŭ- skaha my tut padrabiażna pišać nia budziem, bo čytačam našym jana dobra wiedama.

Zraŭnańnie pastupkaŭ ks. Barodziča z pastupkami ks. Hadleŭskaha treba ŭwaźać za abrazu dla apošniaha.

Stal.

## ZAPISWAJCIESIA U B. Ch. D.I

Wypisywajcie i pašyrajcie „Biełaruskuju Krynicu“. Prasyłajcie hrošy na padpisku.

## Z Bielaruskaha žyćcia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

Čto wydaŭ biełaruskich sacyjalis- taŭ rewalucyaneraŭ adozwu? U zwiaz- ku z razsiawanymi praz polskuju presu čut- kami, što byccam Centralny Kamitet Biel- aruskich Sacyjalistaŭ Rewalucyaneraŭ pie- ranosicca z emigracyj ŭ Zachodniuju Bieła- rus, i jakij wydaŭ u Wilni adozwu, naš za- hraničny korespondent žwiarnuśsia niadaŭna z zapytańniem u hetaj sprawie da staršy- ni partyi Biel. Sacyjal. Rew. D-ra Tamaša Hryba, prabywajučaha ŭ Čechasławačynie.

— Skažecie, kali laska, hr. staršynia, ci možna wiereć razsiawanym praz polskuju presu čutkam ab pierajeździe ekzekutywy Biel. Sac. Rew. u ciapierašnja miezy pol- skaje respubliky?

Z wialikim ždziuleńniem D-r Hryb ad- kazaŭ.

— Ja ab hetym pieršy raz čuju i pa- čynaju wiereć ciapier, što niekam hetyja prawakacyjnaja wiestki widać dajuć peŭniju karyść. Ab sprawie pawarotu Centr. Kami- tetu ŭ Polšč nia moža być nawat hutarki.

— Dazwolicie jšče zadać adno pytańnie hr. staršynia: Ci Centr. Kam. Biel. Sac. Rew. wiedaje ab dziejności biełaruskaha sacyjal- demokrata Michała Huryna, z jakim pierad- hodam u Horadni pastanoŭlena iści adzinym sacyjalistyčnym frontam?

— Tak, wiedama... i našyja tawaryšy daŭno ŭžo parwali i ničoha supolnaha z im- nia majuć. Hetym samym umowa ŭ Horad- ni anulujecca.

— Dziakuju Wam.

Tymčasam u Wilni niadaŭna pakazała- sia adozwa biełaruskich sacyjal-rewalucyjane- raŭ. Dyk pytaŭsia, jakich rewalucyaneraŭ?!

Kalekcyi minerałaŭ i harnin. Waro- čajućsia z Żenewy praz Prahę českuju pa- soł Rahula, staršynia Bielaruskaha Sialan- skaha Sajuzu, prywoz kalekcyi minerałaŭ i harnin u liku 132 štuk, wahaju 55 kilo- hramaŭ, achwarawanych Bielaruskaj Radaŭ u Prazie dla biełaruskich ustanowaŭ u Za- chodniaj Bielarusi. Bielaruski Instytut Has- padarki i Kultury maje padziać prysłaŭnia minierały miż biełaruskimi školaŭ ŭ Zachod- niaj Bielarusi i ustanowami.

Lekcyja ŭ Hurtku Instytutu. 23 žniŭ- nia siol. h. u Hurtku Biel. Inst. Hasp. i Kultury ŭ Porasławach, Bielastockaha paw., adbylasia lekcyja na temu: Bielaruskija sprawy, — pračytanaja instruktaram B.I.H. i K.

Z niastačy adpawiednaha pamieškańnia, lekcyja adbylasia pad adkrytym niebam. Šmat bylo narodu. Ŭsie, jak starejšyja tak i maładziejyja, asabliwa maładz, wielmi zacikaŭleny biełaruskaściu, a pieradusim kulturnaj ustanowaj — Instytutam. Wialika- je zacikaŭleńnie biełaruskim adradženskimi rucham, paustańnie što-raz to bołš Hurtkoŭ Instytutu u Bielastocki — wyrazna świed-

ULADYSLAU KAZŁOŬŠČYK.

## Fizyčnaje wychawańnie hra- madzianstwa.

(Hladzi „Biel. Krynicu“ Nr. 32).

IX.

Ruchawyja hulni, ihry, sporty i ich upłyŭ na wy- chawańnie hramadzianstwa.

Nia tolki čalawiek lubić pahulać, achwotna he- tamu addajecca i koźnaja zdarowaja żywiolina. Čto z nas nia bačyŭ, jak hulajuć katy, sabaki, jak pry- jemna brykajuć žerabiaty, cialaty i h. p., jak padska- kiwajuć lapočuč kryllami kury, abo ŭ hnozdach buś- laniaty, byccam prabujuć swaich sił, ci chutka bu- duć mahčy pakinuć swajo hniazdol! Koźny Bielarus- sielanin moža ũsio heta prykmićcić pry swajej haspa- darcy. Ale nia tolki hulajuć bołšyja żywioly, robiać heta nawat najmienišyja muški, muraški i h. p.

Hulaje koźnaja żywiola, bo instyktoŭna adčuŭaje patrebu ruchu, jakoha wymahaje žywy arhanizm. Hety ruch čalawiek i żywiola wyjaŭlajuć u hulniach. Naj- bołš addajecca hulniam čalawiek i żywiola ŭ swajej maładzci, bo ŭ hetym časie raście i raźwiwajecca arhanizm, patrabujućy mnoha ruchu. Pad staraść nia- ma ŭžo takoj achwoty da hulniaŭ, bo arhanizm jość tahdy saŭsim raźwity i nie wymahaje stolki ruchu. Adnak, kali nia budziem ruchacca, dyk i raźwityja muskuły mohuć aslabieć, a nawat i całkom zahubić swaju dziejaść. Dyk woś dzieła razwoju našaha arha- nizmu, dzieła padtrymańnia dziejaści ũsiech našych muskułaŭ patreby nam ruchawyja hulni i ihry, jakija jość naturalnaj himnastykaj ciela i ducha.

Treba ũmieć adroźnić hulniu ad ihry. Hulnia z punktu hledžańnia fizyčnaha wychawańnia heta jość peŭnyja ruchy adzinki, abo hramady dzieła pry- jemnaści, wyklučajućy zawadki i chacieńnie wyjhyśu, a ihra — heta peŭnyja ruchy džwuch, abo niekalki asob u baračbie za wyjhyś. Metaj hulni jość samaja hulnia, jak pryjemnaja razryŭka, a metaj ihry jość wyjhyś, abo projhyś.

Jak bačym, dyk tolki zawadki i wyjhyś roźniać hulniu ad ihry.

Dzieła taho, što hulni adbywajucca pierawaźna na pawietry, jany majuć wialiki upłyŭ na našaje ciela; spryjajuć dychańniu, zmacniajuć hetym lohki.

Ruchi padčas ihraŭ i hulniaŭ zmušajuć skuru da bołšaha wydžalańnia potu, što jość karysnym i nie- adzoŭnym dla zdaroŭja.

Wočy našyja adpačyŭajuć pry hetym, hledziać na ũspakajajućuju zialonaść raścinaŭ. Ruchawyja hulni i ihry jość najlepšym wychawačym srodkam. Najwialikšy polski teoretyk fizyčnaha wychawańnia dr. *Piasecki* hetak pra ich kaža (u niaściłym tuma- čeńni): „ruchawyja ihry jość najpryhažejšaj formaj (szczyt) fizyčnaha wychawańnia. Jany dajuć aprača zdaroŭja wialikuju wychawačuju karyść, nie dajućuju zastupić čym niebudź druhim. Jany jość školaŭ hra- madzkaha žyćcia, jakaja wučyć pracawać, barocca i ciarpieć dla ahulnaha dabra. Dajuć hetuju nawuku najprystupniejšym sposabam, bo praz hulniu, jakaja nie prymušaŭ, a tolki zaachwočyŭaje dzicia — i praz heta naahu jość najlepšym srodkam da razbudžeńnia achwoty da himnastyčnych wučeńniaŭ“. Jak bačym z wyšejapisanaha, dyk hulni i ihry jość adnym z haloŭnych addzilaŭ fizyčnaha wychawańnia. Ŭwa ũsiech narodaŭ jość wielmi mnoha rozných hulniaŭ i ihraŭ, jakija śmiela mohuć dahadzić wymoham fi- zyčnaha wychawańnia. Možna nawat zrabic fizyčalo- hičny padzieł ihraŭ, jaki pazwolić prarablać ich u pa- trebnym z boku fizyčna- wychawačaha paradku.

Z punktu hledžańnia intelektualnaje psychalohii hulni i ihry wyrabljajuć bystraść panatrawańnia, chut- kaść reahawańnia (prociŭdziejańnia) na ũsio akruža- jućaje nas. Aprača hetaha šmat ihraŭ wučać hra- madzkaści, dzieła taho, što ŭ ich biaruć udzieł celyja hrupy ihrajućych, abo hulajućych. Tut jość wyjhyś adnaho wyjhyśam cełaje hramady, a heta wyrablaŭje tawaryskaść i ũmieńnie pryarnawacca da tawarystwa i hramady. Tut wyrablaŭjecca salidarnaść h. značyć pačućcio jednaci i lučnaści; tut učasnik ihry časta musić wyrakacca sobskaje pryjemnaści, sobskaha pa- hładu, kab tolki dawiaści ihru da peŭnaje, usim ihra- kom ahulnaje, mety. Z ihroj i hulnoj zlučana ścisła dyscyplina: učasnik ihry musić paddawacca peŭnym zakonam i słuhać pry hetym staršaha.

Staršyja wybranyja da ihry mohuć tut wyjaŭlać swaje kiraŭničyja zdolnaści.

Ŭsio wyšej skazanaje jość ništo inšaje, jak prykmiety hramadzkaŭ žyćcia, dyk učasnik ihry nabyŭaje he- nych prykmietaŭ, wyrablajućysia na dobraha i ka- rysnaha hramadzianina. Pry hulniach i ihrach treba jašče žwiarnuć uwahu na toje, što jany bołš, čymsia jakija inšyja rečy, wyrablajuć instykt emulacyjny (spa- bornicki).

Aprača ũsiech wyšej skazyanych prykmietaŭ, jakija dajuć hulniam i ihram pieršaje miesca ŭ fizyčnym wy- chawańni, treba adciemić i toje, što ihry i hulni jość tormazam aźwiarełaści i zawadyjactwa, što jość u koź-

naha mužčyny dzieła pryrodžanaha jamu bajawoha in- stynktu, jaki praz wychawańnie jość byccam prydušany, ale pry koźnaj da hetaha pakusie wyjaŭlajecca. U ta- waryskich hulniach i ihrach učasnik ich wyčerpyŭaje nadmier enerhii swajho bajawoha instynktu, a hrama- dzianstwa maje spakojnaha i dobraha hramadzianina. Kali chłapieć jość biaz nijakaha dahladu, biaz dobra- ha tawarystwa i biaz wychawańnia, dyk jaho bajawy instykt budzie šukać wychadu ŭ rozných awanturach, u niepasłuchmianaści da ũstanoŭlenych hramadzianst- wam zakonaŭ, adnym słowam staniecca razbojnikam, złodziejam.

U fizyčnym wychawańni hramadzianstwa, aprača ruchawych hulniaŭ i ihraŭ, maje ahramadnaje značeń- nie sport.

Trudna ścisła skažać, što takaje jość sport, bo ŭ šmat jakich halinach našaha žyćcia moža jon wy- jaŭlajecca. Adzin lubić palawańnie, druhi konnuju jaz- du, treci sabirańnie kallekcyj muškaŭ, inšy znoŭ ihraje ŭ futbol, skača, plyŭaje, wiasłuje i t. d. Koźny adda- jecca tamu, što jaho cikawić i daje razryŭku. Dyk słu- ŭna dr. *Drabčyk* kaža: „sport — heta jość razryŭka dzie- la dasiahańnia što - raz to lepšaje fizyčnaje daskanal- naści, a razam z hetym i maralnaha wyrabińnia“, abo jašče karaciej kaža: „sport — heta jość ruchawaja hul- z samym saboj“. U daŭnyja časy, kali nia było pora- chu, kali nia było takich mašin, jakija majemo ciapier, čalawiek musiŭ ũsio rabić sabie sam, swaimi rukami; kali była ŭ tyja časy wajna, dyk siła i žwinnaść paa- sobnych adzinak miela tady wialikaje značeńnie.

Silny daŭniejšy žaŭnier musiŭ žmierycca plačo ŭ plačo z woraham i siakieraj abo miačom pieramah- čy jaho. Tady ludzi mahli nawat nie ũpraŭlać niwod- nych sportaŭ, bo žyćciowaja kaniečnaść u baračbie za byt zmušała čalawieka być zaŭsiody ŭ ruchu i ŭ pra- cy, što jamu zamianiała sport. Ciapier adnak biaz sportu i himnastyki hramadzianstwa bylo-b kwołaje fizyčna, a tym samym i maralna. Siańnia, kali praca čalawiečych ruk jość zamieniena paraj i elektryčnaściu, nie ũpraŭlajućaje himnastyki i sportu hramadzianstwa zwyraďnaje.

Raspaŭsiudžwajućy sport treba adnak wiedać, što nie zaŭsiody jon budzie karyсны cełamu hramadzian- stwu. Kab jon byŭ karyсны, dyk musić być biazintera- soŭnym i paŭsiudnym u hramadzianstwie. Biazintera- soŭnym sport budzie tady, kali koźny hramadzianin bu- dzie jamu addawacca nia dzieła wyklučna sobskaje sła- wy, abo nahrady, ale dzieła padtrymańnia swajho zda- roŭja, žwinnaści, hartu i h. p.

Nielha adnak zapiarečyć saŭsim u sporcie nar-



żać, što Bielastočdyna nia jość tak užo mocna spolszczanaj, jak heta zdajecca nikatorem. Bielarus u Bielastočdynie żywjeiżyć budzie.

**Mitynh pasła Jaremiča.** 27-ha žniunia s. h. u m. Šarkaŭščynie, Dzišnienskaha paw., adbyŭsia naładžany miascowymi arhanizacijami Sialanskaha Sajuzu mitynh, na jakij pryjechaŭ pasol Jaremič. Prysutnych było šmat. Pasol Jaremič zrabju pasolskuju sprawazdaču, u jakoj wykazaŭ bielaruskaje palityčnaje palažeńnie, pracu i stanowišča ŭ Sojmie bielaruskich pasloŭ, padaŭ chajakterystyku adnosin da nas polskich palityčnych hrupiorowak i inš.

Prysutnyja dziakawali pasłu za sprawazdaču haračymi wopleskami. Mitynh mieŭ prabieh spakojny.

**Spektakli Bielarskaha Narodnaha Teatru.** 14 i 15 žniunia s. h. adbylisia dwa spektakli Biel. Narodnaha Teatru ŭ Miadźwiedzičach, Baranawickaha paw., a 16-ha taho-ż miesiaca — u Hajninie. 27, 28, 29 i 30 žniunia Biel. N.T. ladžu spektakli ŭ Rubiażewičach, Staŭpeckaha paw. Usiudy spektakli prajšli z wialikim pašpiecham. Miascowaja ludnaść wielmi pryhila i harača witaje Teatr, h dzie-b tolki jon nie žjawiušsia. Adčuwaŭjecca ŭ ludnaści wialikaje zacikaŭleńnie niatolki rodnaj scenaj, ale i roznyimi nacyjanalnymi sprawami. 31-ha žniunia Biel. Narodny Teatr wyjechaŭ u Iwianiec, Wałožynskaha paw., h dzie ŭ dnach 2, 3-ha wierašnia adbylisia spektakli.

6-ha wierašnia B.N.T. pryjechaŭ u Wilniu, skul pašla karotkaha supačynku skirujecca ŭ bok Bielastoku i Bielska.

### Z Radawaj Bielarusi.

**Ahramadnuju budoŭlu fabryki papiery i celulozy ŭ Babrujsku** мае raspačać u chutkim čaście bielaruski papierny trest. U fabrycy buduć usie nawačasnaj kanstrykcyi mašyny. Štohodni wyrab abličany na 5 — 6 milionaŭ tonn. Kaštawać fabryka budzie 4 z pałowaj milionaŭ rubloŭ. Mašyny i fachowija pracuńniki buduć z Niamieččyny.

**Pamienšańnie pensii dla wučyciałoŭ.** Wyšejšyja ŭłady pastanawili ŭ hetym hodie pamienšać pensii dla wučyciałoŭ pačatkowych narodnych škołaŭ. Wučyciali wysłaŭli da ŭładaŭ pratest, ale hety pratest pad uwahu nia ŭziaty i pensii žmienšany. Siarod wučyciałoŭ panuje wialikaje abureńnie.

**Nowaja šasa** мае być wybudawana ad Lepla da Usiača. Heta šasa мае być budawanaja dla wajennych metaŭ. Na što b jana nia była budawana, ale dawoli taho, što šmat biezrobotnych znajdzie sabie pracu i budzie istnawać dobraja daroha, jakaja i biez wajny pryhadzicca dla žycharaŭ tych wakolicaŭ.

malnaha spabornictwa, bo chacieńnie adznačycca abo zdabyć sabie sławu, nia robiacz pry hetym druhomu kryŭdy, nia jość drennym, a tolki normalnym žjawiščam čalawiečaha charaktaru.

Kali sport upraŭlaŭjecca dzieła ahulna-zdaroŭnaje mety, dyk tady jość karysny dla narodu, dajuć jamu zdarowych, adwažnych i zahartawanych da ŭsiaho hramadzian. Upraŭlajućy sport nielha zabywacca, što jon nia moža całkom zastupić racyjanalnaje himnastyki, jakuju treba ŭpraŭlać sumiežna z sportam.

Ad 19-ha stahodźdžia ŭwa ŭsiech kulturalnych narodaŭ wyjaŭlaŭjecca imknieńnie da raspaŭsiudžańnia sportaŭ, dzieła zatrymańnia kiepskaha ŭplywu cywilizacyi na fizyčna-zdaroŭnaje i maralnaje žyćcio čalawieka. A ciapier, dyk koždy zarhanizawany narod starajecca pry pomačy sportu i himnastyki padtrymać u swaim hramadzianstwie fizyčna-maralnuju siłu i hart, barykajučysia z kwołaściu, jakoj u našych cywilizawanych čaśach koždy lohka moža paddacca, addajućy šmat karysnych fizyčnamu razwoju i zdaroŭju prac roznym mašynam.

Pieršym, što pryčyniŭsia da ahulnaha - mižnarodnaha raspaŭsiudžańnia sportu, heta byŭ Francuz *Pierre de Coubertin*. Astatki pamiatnikaŭ daŭnych Olimpijskich ihraŭ, wykopywanych praz archealohaŭ ad 1875 da 1881 hodu, nasunuli jamu dumku adradžeńnia tradycyjaŭ Olimpijskich ihraŭ.

Jak wialiki staronnik sportaŭ Coubertin sklikaje ŭ 1894 hodie da Paryža kanhres wučonych pedahohaŭ, fizyčnych wychawaŭcaŭ i spartoŭcaŭ usich kulturalnych narodaŭ i prapanuje im stwareńnie ahulnych sportowych zawadkaŭ usich haspadarstwaŭ, padobna hreckim Olimpijskim iham. Dumka Coubertin'a była pryniata i mieła ščyrych staronnikau ŭwa ŭsiech cywilizawanych narodaŭ.

Na henym kanhresie zasnawaŭsia „Mižnarodny Kanhres Olimpijskich ihraŭ“, metaj jakoha była rupliwaść pra rehularnaje adbywańnie mižnarodnych Olimpijskich ihraŭ, palepšańnie ich tak, kab mahli być hodny wialikim ich metam, arhanizawać sportawija zawadki, pastawić sport na wyšni wymohaŭ ciapierašniaje kultury i wiedzy.

U hetym kamitecie jość pradstaŭniki 41-ha haspadarstwa. Staršynioj kamitetu jość Pierre de Coubertin, miejsca — Lozanna ŭ Šwajcaryi. Pašla zarhanizawańnia kamitetu, siabry jaho družna prynialisia da pracy, dziakujućy čamu adbylisia Olimpijskija mižnarodnyja ihry ŭ hetkich miestach: u Afinach u 1896 hodie, u Paryżu ŭ 1900 hodie, ŭ Saint Lonis (Zlučanyja Džaržawy Ameryki) u 1904 hodie, u Londonie

### Bielarusy ŭ Čechasławaččynie.

„Bulletin“ de l' Union des Associations des Etudiants Blanc Ruthenes, Numero special, Prague, Aout, 1927, staronak 8.

Nia hledziaćy na strašennija trudnaści, našaje studenstwa, pry pomačy hramadzianstwa z Kraju, wydała da kanhresu mižnarodnaha studenstwa ŭ Rymie swoj orhan u francuskaj mowie. Na žmiest „Bulletin'a“ skłalisia dźwie dawoli wialikija pracy — staćci ing. c. Waclawa Łaŭskaha i ing. c. M. Huroŭskaha. Patrebašč i karysnašč orhanu našaha studenstwa nie wymahaje lišnich dokazaŭ. U parazumieńni i infarmawańni swaich zamiežnych kalehaŭ našaje studenstwa pawinna wykarystać usie mahčymaści. My dobra razumiejem, z jakimi niahodami i pieraskodami prymušana zmahacca bielarskaje studenstwa ŭ swajej pracy. Ale jak i treba było čakać, našaje studenstwa paspartansku pieramahaje najciažejšyja pieraskody, pakidajućy lahčejšyja „na walniejšy čas“. Žmiest „Bulletin'a“ taksama jak i wonkawy wyhlad robiać dawoli pieknaŭe ŭražańnie. Praŭda, skromnašč litahrafičnaha wydańnia, dziakujućy šeraj biednacie, kryšku adbiłasia na wyhladzie.

Wydańniem swajho orhanu ŭ francuskaj mowie našaje studenstwa zmoža lepš i lahčej šyryć wieści ab Bielarusi za miežami siarod siańniašnich swaich kalehaŭ. Žadajemo pašpiechu ŭ ciažkaj i karysnoj dla Adradžeńnia pracy bielarskaha studenstwa.

### Z Niezależnej Litwy.

*Kłajpeda. — Praca nad sudoŭnictwam — Sprawy lituŭska-latwijskija i Wilnia. — Niepraŭdziwaść pahałosak ab polska-lituŭskich naradach. — Konkordat. — Žmienka Kanstytucyji i ahulnaje hałasawańnie. — „Zbludziŭšy“ žaŭnier. — Liba Nacyjaŭ.*

Ab Kłajpedzie šmat čujem, dy nia ŭsie i nia ŭsio ab jej wiedajem. Hetak zawiecca partowaje miesta Litwy na bierazie Bałtyka. Ale Kłajpedaj (pa niamiecku Memel) zawiecca nia tolki miesta, a j cely wokruh, jaki da sušwetnaj wajny naležyŭ da Uščodniaj Prusii. Pašla wajny hety wokruh razam z portam na mocy pastanowy Wersalskaha traktatu byŭ pieradany pad časowuju apieku piaciach hałoŭnych dżaržaŭ Eŭropy. Doŭha nie čakajućy Litoŭcy ŭ 1923 h. 15 studnia zbrojnaj siłaj Kłajpedu zabrali sabie, jak swoj starađaŭny kraj. Miesiacam paźniej pašla zaniaćcia Litoŭcami hetach kraju Rada Ambasadaŭaŭ pryznała jaho za Litwoj. Sam port ličyć 41,500 čalawiek nasialeńnia, a ŭwieś wokruh — 141 tysiać. Žyjuć tam pierawažna Litoŭcy, tolki što mnohija z ich abniamiečany, ale pawoli waročajucca da swajej mowy i swajho narodu. Kłajpeda karystajecca aŭtanomijaj. Maŭe swoj Sojm. U hety Sojm niadaŭna adbylisia nowyja wyba-

ry. Litwa, jak bačym, kiruje Kłajpedaj nia hetak, jak Polšč Wilniaj. — Budujecca Litwa ŭwa ŭsiech halinach. Ciapier litoŭskija pracuńniki wiaduć wialikuju i hruttoŭnuju pracu nad prawadaŭstwam Litwy. Sprawa ŭ tym, što ŭ Litwie, u skład jakoj uwajšli terytoryi byŭšyja pad Rasiejaj i Niamieččynaj, astalošsia čužoje prawa, niedatasawanaje ani da litoŭskaj dušy, ani da litoŭskich sučasnych patrebaŭ. Dyk woś dzieła stwareńnia adnalitaha litoŭskaha kodeksu prawa i ahulam litoŭskaha sudoŭnictwa užo ad dwuch hadoŭ wiadziecca paważnaja praca. Jasnaja reč, što praca takaja duža cennaja dla Niezależnej Litwy. — Užo ad daŭna litoŭskaja hramadzkaja i palityčnaja dumka zaniata litoŭska-latwijskim zbližeńniem. Dzieła hetaha zbližeńnia paŭstaŭ prajekt skasawańnia ahrańičeńniaŭ pašpartowych i mytnych. Da pažadnaha adnak skutku prajekt hety nie dachodzić. A heta dzieła taho, što Litwa budućy ŭ spory z Polščaj za Wilniu jak samych polskich paddanych, tak i ich tawaraŭ praz swaju terytoryju nia puskaje. Tymčasam Łatwija da Polščy nadta časta robić pieknyja wočy. Dyk Polšč moža ŭ Litwu dastawacca praz Łatwiju, kali buduć skasawany, ci prynamsi žmienšany pašportnyja i mytnyja ahrańičeńni miž Litwoj i Łatwijaj. Nie-razwiązanaja sprawa Wilni, jak bačym, mnoha robić kłopotu narodom žywućym u susiedztwie. Hety kłopot adbiwaŭjecca i na nas Bielarusach. Kraj naš, nia majućy dostupu da Bałtyckaha mora, ekanamična zamiraje i biadnieje. A winawaty hetamu polski nacyjanalizm. — Mnoha my užo i čuli i čytali ab pahałoskach, što byccam astatnim čaśsam časta adbywajucca narady miž Polščaj i Litwoj u sprawach jak ekanamičnych, tak i palityčnych. Pawodle henych pahałosak narady takža mieli nať adbyćca Litoŭcaŭ z Piłsudskim u ...Druskienikach. Pahałoski adnak henija da siańniašniaha dnia nie apraŭdalisia. Niepraŭdziwaść ich wykazaŭ litoŭski premjer Waldemar, jaki ab hetym tak zajawiŭ prasie: „...było-b nia tolki nie-taktam, ale palityčnym prastupkam parazumieńnie z zaborcam u akupawanaj praz jaho terytoryi.

Žadajućy bačycca z pradstaŭnikami Polščy, mahli-b my heta lohka zabić na hruncie neŭtralnym. Ale Wilenskaj sprawy na tajnych naradach razwiać nia možna... Kali jdzie ab žaralo takich pahałosak, dyk treba ich šukać u zrazumieńni patreby hlybiejšaha daznańnia Wilenskaj sprawy. Napiaćcie adnosinaŭ anhlisja-sawieckich i polska-sawieckich stawić Wilniu na paradku dzieinnym, bo moža jana stacca pryčynaj wajny eŭrapejskaj, ci nawet sušwetnaj. Imknieńnie da znachodu wychadu ŭ zblutanaŭ sprawie rodzić roznyja pahałoski... Wilenskaja sprawa stanowicca asiarodkam eŭrapejskaj palityki...“ („Kur. Wil.“ № 201).

U hetych sławach Waldemara šmat jość praŭdy. Dyk i my Bielarusy pawinny pominć, što ad prawilnaj i sprawiadliwaj razwiązki sprawy Wilni mnoha zaležać i našy bielarskija intaresy. Pamysnašč-ža našych intaresaŭ zaležyć ad pamysnaści intaresaŭ litoŭskich. — Konkordat miž Polščaj i Watykanam, pryniošy mnoha škody Bielarusam i Litoŭcam, u abodwych hramadzianstwach wyklikaŭ zrazumiełaje razharyčeńnie. Litoŭcy, majućy swaju dżaržawu, lahčej mohuć baranacca, jak my Bielarusy. Pratesty litoŭskaha ŭradu ŭ Watykanie skłanili jaho da hatowaści padpisać konkordat z Litwoj. Adnak heta nia budzie lohka. Konkordat z Litwoj, — choćki-niachoćki, — začepie i konkordat z Polščaj, dyk woś tut i budzie najwrażniejšaja pieraskoda. A ŭrad litoŭski baroniaćy swaje intaresy, peŭnie-ž, zastupicca i za nas. — Litoŭski ŭrad ad niekalki miesiacaŭ pracuje nad žmienaj kanstytucyji. Prajekt užo bliski da kančatku. Jak budzie hatowy, — u pieršuju čarhu razwaža jaho Rada Ministraŭ, a tady budzie padany da publičnaha wiedama dzieła krytyki, pašla čaho ŭžnoŭ wierniecca ŭ Radu Ministraŭ, a tady užo budzie abjaŭleny ŭ formie akančalnej i paddany pad usienarodnaje hałasawańnie. — Tydzień-dwa tamu šmat šumu narabiŭ polski žaŭnier pahrańičnaj straży, jakoha Litwiny zatrymali na swajej terytoryi, a jaki pawodle polskich wyjašnieńniaŭ trapiŭ tudy praz pamyłku, bo... zbludziŭ.

Litoŭskija ŭłady henaha žaŭniera paličyli za zwyčajnaha wywiadoŭca i nazad nie wydawali. Palaki mocna nalahali na wydaču. Sprawa stałasia nawat hałasnaj aŭ u Eŭropie. Urešcie Litoŭcy dazwolili Palakam zabrać swajho žaŭniera i sprawa skončyła-sia. — Na Sesiju Lihi Narodaŭ, jakaja ciapier adbywajecca ŭ Ženewie, litoŭski ŭrad wysłaŭ deleghacyju ŭ składzie najpaważniejšych swaich dyplomataŭ na čale z premjeram Waldemarasam. Litwa hetaj Sesii prydaŭe wialikaje značeńnie. Dy j nia dziwa. Buduć tam zakranuty, kali nie aficyjalna, dyk prywatna, sprawy ŭščodnia-eŭrapejskaj palityki ahulam, a ŭsio heta мае duža bliskuju suwiaz z sprawaj Wilensčyny i z ahulnaj litoŭskaj palitykaj.

### HRAMADZIANIE!

**Zapisywajeciesia ŭ Bielarskuju Chryścijanskaju Demokracyju; pamiatujcie, što heta adzinaja partyja, jakaja staic na hruncie chryścijanskim i niezaležnickanarodnym i baronić intarecy pracouñnaha bielarskaha ludu!**

**Dzieła bližejšaha abznajamleńnia z BChD., prosim prysylać prošby ab wysylcy Wam statutaŭ, instrukcyjaŭ i inšych drukau u Centralny Kamitet BChD., abo ŭ red. „Bieł. Krynicy“ (Wilnia, Ludwisarskaja 1—19).**

Dyk koždy hramadzianin haspadarstwa musić być fizyčna pryhatawany, kab moh u koźnym čaście stać u abaronie swaich nacyjanalnych, abo socyjalnych prawoŭ.

Prykładam u hetym kirunku jość Šwecyja, dzie moładź paddajecca probam u roznych halinach sportu i himnastyki. Proby hetaja patrebnaj dzieła zaličeńnia da jakoj niebudź hrupy datyčna fizyčnaje sprauñnaci peŭnaj adzinki ŭ hramadzianstwie.

Tamu, čto wykanaŭ prapisanyja proby, wydajecca sportawaja adznaka „Idrottsmarke“, majučaja try stupieni: bronzawuju, siarebranuju i załatuju. Bronzawaja adznaka dajecca tamu, čto wykanaŭ u praciachu adnaho hodu hetkich 5 probaŭ: 1) plywańnie 200 metraŭ; himnastyka, zadawalajučaja peŭnyja wymahañni; 2) skok u wyš nia mienš jak 135 cm.; skok u dal nia mienš jak 4 mtr. i 75 cm.;

3) bieh 100 metraŭ nie daŭšej jak 13 sekundaŭ, bieh 400 mtr. nie daŭšej jak 1 minuta i 5 sekundaŭ, bieh paŭtara kilometra nie daŭšej jak 5 minut i 15 sekundaŭ;

4) fechtawańnie, teoryja i praktyka pawodle peŭnaha padručnika; kidańnie dyskam nia bližej jak 40 metraŭ; kidańnie aščepam nia bližej jak 50 metraŭ; kidańnie žaleznej halkaj (kulaj) nia bližej jak 16 mtr.;

5) proba wytrywałaci: bieh na 10 kilometraŭ nie daŭšej jak 50 minut; plywańnie 1 kilometr nie daŭšej jak 28 minut; bieh na kaŭkach 10 kilometraŭ nie daŭšej jak 25 minut; bieh na lyżwach (nartach) 20 kilometraŭ nie daŭšej jak 2 hadziny i 15 minut; jazda na dwukole (wałasipiedzie) 20 wiorst nie daŭšej jak 50 minut; brańnie ŭdzielu ŭ akružnych zawadkach kancowaje ihry nožnaha miačyka.

Siarebranuju adznaku dastaje toj, čto ŭ praciachu 4-ch hadoŭ budzie mieć takuju samuju fizyčnuju loŭkaść, jakuju pakazaŭ pierad atrymańniem bronzawaje adznaki.

Kali takuju samuju loŭkaść čto pakazaŭ pa waśmi hadach ad atrymańnia bronzawaje adznaki, abo pa 4-ch ad atrymańnia siarebranaje, — tady dastaje załatuju adznaku. „Idrottsmarke“ jość raspaŭsiudžana pa ŭsiej Šwecyi. Amal nia koždy Šwed maje takuju adznaku. Jana jość najlepšym paeiamam da sportaŭ, dakazywajućy adnačasna stupień fizyčnaha razwoju narodu. Za prykładam Šwecyi i inšyja haspadarstwy pačynajuć uwodzić u siabie padobnyja proby i adznaki, razumiejucy wialikuju wažnaść sportu dla fizyčnaha i maralnaha adradžeńnia narodu.

(Dalej budzie).



## Z Polšcy.

### Zabójstwa u sawieckim pasolstwie.

Ranica 2 wieraśnia u sawieckaje pasolstwa u Waršawie żjawišsia małady žychar m. Wilni Trajkowič i damahašsia dapašćić jaho da radawaha pašla Uljanawa. Pašla karotkaj sprečki z kurjeram pasolstwa Šleserem Trajkowič kinušsia na apošniaha, paraniū nožam twar i pačau uciakać. U dahonku za im kinulisia ranieny i jašče druhi słužačy pasolstwa Gusiew, jaki bačučy, što Trajkowič choča stralać, pašpieu pieršy zastrelić na miešcy Trajkowiča.

Hetaje zdareńnie wielmi ūzwarušyla hramadźianstva niepašpieušaže zabycca jašče zabójstwa Wojkawa. Hazety apiswajučy śmierć Trajkowiča zusim razychodziacca u ašwiatlańni hetaj sprawy. Niekatoryja z ich ćwierdziać, što rewalwer znašli u Trajkowiča u kišani, a znača niezrazumiełym žjaulajacca, čamu Gusiew spašašsia stralać da Trajkowiča, tymbolš kali ūžiaū pad uwahu toje, što Trajkowič pry zapiortych džwiarach uciacy nia moh.

Treba spadziawacca, što śledztwa wyjašnić nowyja niaznanyja dahetul abstawiny hetaj krywawaj dramy.

**Nowy kandydat na polskaha karala** pajawišsia u Waršawie. Jość im niejki Šwed, jaki ličyć siabie patomkam polskich karaloū sa šwedzkaj linii (Wazaū). Hety kandydat pryjechaūšy u Waršawu prastawiū ministru Składkoŭskamu referat, jaki pačynajacca sławami: „My, Zygmunt IV, karol Polšcy“; dalej u referacie haworycca ab tym, što jon, hety „Zygmunt IV“, choča być karalom Polšcy; Piłsudskaha wyznačaje dyktataram, a kardynała Kakoŭskaha haloŭnym daradcam. Zusim jak u fašystaŭskaj Italii.

**Niabywaŭaja bura** šaleła u minułym tydni nad Padkarpaciami (u Haličynie) z strašennaj ulewaj. Reki: Dniestr, Stryj, Dniouka, Bystryca, Drwionž i inš. pawystupali z bierahoū znošacy masty i zaliwajučy celyja wakolicy.

Što było nie sabrana z pola — žniščana zusim. Čyhunačnyja linii: Lwoū — Sambor i Sambor — Sanopie pierarwany. Kala Stanisławowa wicher byt tak silny, što z 54 sialib nie astalosia ani śledu — palacieli z wietram, a 42 druhich sialib taksama padniščana. Pad wadoj niekalki hmin. U niekatarych miastach pawodka zastała ludziej spiačymi. Šmat ludziej patapiłasia, jakich pakul što žličyć nia možna. Dahetul wiedama ab 52 utanušyach asobach. Ad daŭnych daŭnych hadoū toj kraj nia znaū takich nieščašciaū.

## Z zahranicy.

**U Ženewie 5.IX s. h.** adkryšsia VIII Kanhres Lihi Nacyjaū. Haloŭnym matywam usiej sesii — sprawy razaružannia. Polšča prastawiła projekt ab nieahresii (nienapadańni) dawoli sensacyjnaha charakteru. Projekt Polšcy asnawany na tym, kab usie dziaŭaw, na t i tyja, što u Lihi Nacyjaū nie ūwachodziać, dali padpisu, što nia budu napadać adzin na druhoha. Tut Polšča maje na mecie zabiešpiečeńnie swaich hranic z Niemiečynaj. Pawodle zahraniečnaje presy projekt Polšcy budzie padtrymany Francyjaj i Anhlijaj.

Halandyja-ž wystupiła z nowym projektem ab maralnym razaružeńni Eŭropy. U hetym projekcie Halandyja apirajacca na punkty, što dzieła ūmacawańnia spakoju u Eŭropie, treba padumać ab maralnym razaružeńni. Jasna, što ni adna dziaŭawa nia zchodzica na poŭnaje razaružeńnie, pakul budzie istnawać ekanamičnaja wajna. Halandyja u swaim projekcie padaje dumku zniasieńnia ekanamičnaje wajny miż dziaŭawami. Projekt hety maje slabaje praktyčnaje značeńnie.

**Baračba** za rynki zbytu i žjaulajacca ekanamičnaje miżdziaŭnaje wajno. Adkazacca-ž ad baračby za rynki, u sučasnym miżnarodnym pałažeńni, abapiortym ab roznyja imperyjalistyčnyja imknieńni, dla pramysłowych dziaŭaŭ niemać. Naahu Liha Nacyjaū u čiapierašniaj swajej sesii maje nia lohkuju zadaču. Trudna hawaryć ab razaružeńni, kali dziaŭawy na wypieradki adna pierad druhoj imkniecca da ūmacawańnia swajej wajennaj siły i zyjšci z hetaj darohi niwodnaja nia dumaje.

## Biełaruskaja Kniharnia

St. STANKIEWIČA,

Wilnia, Wostrabramskaja Nr. 2,

prapanuje na školny hod roznyja padručniki dla biełaruskich i polskich škol, pačatkawych i siarednich, a taksama ūsie piśmiennyyja pryłady, jak: sšytki, alaŭki, bruljony i mnoha inšych rečaū.

Zakazy wysyłaŭca pa atrymańni hrošaū abo zadatku nia mienš trećiaj čaści.

Wypaŭnieńnie chutkaje i akuratnaje.

## BIELARUSKI SPEKTAKL.

**w. Łakciany**, Świančianskaha paw. U niadzieli 14.VIII. 1927 h. Baranskim hurtkom Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury była tut zladžana biełaruskaja spektakl-wiečaryna. Stawili „Paslanca“ i „Zbiantežana-ha Saŭku“. Hladzielnikaū bylo šmat. Z prykrašciu treba zaznačyć, što Łakcianskaja moładz zimna adniasłasia da wiečaryny. Soram tabie moładz, wialiki soram za heta. Treba brać prykład z Baranskaj moładzi, kab ustupić na ślach adradžeńnia. — Adniasłasia z haharaj pryčilnašciu da wiečaryny i pamahali u jaje arhanizacyi: Jadwinia Rabawičanka, Jakštoŭi Miečysłaū, Siemaškiewič Justyn i Kazioł Januk. Usim za ūšanawańnie wiečaryny i za pomać u jaje arhanizacyi składaju šcyruju padziaku.

Hladzielnik.

## DAROHAI BALAMUCTWA.

**Danišawa**, Wialejskaha paw. Niespadziankaj dla ūsiech parachwijan bylo kazańnie ks. Kudareŭskaha (tutejšaha probašča) u niadzieli 28 žniŭnia siol. hodu. Da hetaha času nia čuli i nia znali wystupieńniaū ks. Kudareŭskaha proti Biełarusau i bieł. hazet; zasluhoŭwaū jon bolš mienš na pašanau i dawieryje z bok parachwijan; ciapiēr-ža, pašla bredniaū i bałamuctwaū, jakija prawiū z ambony u Danišauskim kaściele u henuju niadzieli, straciū jon šmat. na swajej hodnaści. Sapaŭdu, trudna pawieryc, kab na probašča pašmieū plaści takija hlupstwy dy jašče z ambony!

Adnak-ža tak jość. Zaniašsia j jon nia hodnaj robotaj, jakaja nie adpawiadaje jaho duchoŭnamu stanu i stanowišču. A hlupstwy hawaryū jon takija: Čwierdziū (!), što „Bieł. Krynica“ jość hazetaj bałšawickaj, nie katalickaj i što chto jaje redahuje i čytaje — toj jość słužkaj čarta! Ćmuciū jon narod, što „Bieł. Krynica“ wystupaje proti duchawienstwa i na t kaścioła. Dyj roznyja inšyja hlupstwy hawaryū hety „słužka“ Boży.

Ksiandzočku, ci-ž nia soram tabie zajmacca takouj ahidnaj robotaj! Ciž ty dumaješ, što parachwianie tak užo i pawierać twaim bałamuctwam i pakinuć čytać „Bieł. Krynicu“, jakaja što-raz to šyrej razplywajacca u našym kutku.

My znajem daskanalna, chto naš worah a chto pryjaciell! Nia dumaj, što tabie ūdascia adbić narod ad čytańnia „Bieł. Krynicy“, kali ty haworyš takija hlupstwy. My wierym, što „Bieł. Krynica“, baroniačy i itaiesy našaha narodu i akazwajučy jamu ślachi światła i praŭdy, — nie žwiadzie nas z darohi. Dyk pakin swaju brydkuju rabotu! Nie twary worahaū dla siabie.

My dobra znajem, što „Bieł. Krynica“ jość hazetaj ani bałšawickaj ani nie chryścianskaj: jana roŭna zmahajacca i z bałšawikami i z Palakami i z duchawienstwam (ci to prawasłaŭnym, ci to ka alickim), kali jany škodzić narodu biełaruskamu i wystupaju proti jaho; jana taksama klejmić i twaju rabotu, jakuju užo raspačynaješ proti nas, i wier, što ślach „Bieł. Krynicy“ jość prosty, sprawiadliwy i chryścianski (a nie bałšawicki, jak ty kazaū!). Dyk pakin darohu bałamuctwa!

Parachwijanin.

## NABRACHAŭ.

**Žodziški**, Wialejskaha paw. U № 181 „Dzien. Wilen.“ žmieščana karespandencyja z Žodzišak, byccam 31 lipnia na ūračystaści św. Anny Biełarusy chacieli wyklikać u kaściele bojku. Zabyšsia, widać, aūtār, što u nas da takich štuakaū jość polskaja ślachta. Biełarusy na heta sabie nie pazwolać. Dalej piša byccam z susiednich parachwijan ludzi nia lubiać biełaruskich kazańniaū! Kab heta była praŭda, to na festach nawuki hawarylišia-b u kaściele, ato haworacca na swintary dzieła taho, što u kaściele ludzi nia mohuć žmiašćicca. Dla biełaruskich nawukaū patrebn byby kaścioł u 6 разоū bolšy, čym jość, a dla žmieńki ślachty chapibab malusieŭkaj kaplički.

Dalej endecki karespandent piša, byccam siabra Hurta Instytutu, Edw. Cikota, byt taŭnym šynkarom wodki. Treba zaznačyć, što heta tak-ža podłaja mana; uspomeny E. Cikota u toj dzień nia tolki nia byt pasadžany „u kozie“, jak piša Dz. Wil, ale nia byt na pastarunku. Hetak brachnioj zmahajucca u nas ličanyja adzinki z wahromnistaj biełaruskaj bolšašciaj.

Žodzišny.

## „PABOŽNYJA“ ČERNIAĆ BIEŁARUSAŭ.

**m. Nowaja-Myš**, Baranawickaha paw. U našym miastečku jość try relihiynyja arhanizacyi: kručok Eucharystyi, Dzieci Maryi i III-ha Zakonu.

Da III-ha Zakonu moža naležać kožny — tolki nie Biełarus; a katory z Biełarusau choča naležać — to ūrad Zakonu daje jamu takija warunki: kab nikoli nia braū u ruki biełaruskaj knižycy da nabaženstwa, nikoli nia čytaū hazet i knih biełaruskich i kab

# DA NAS PIŠUĆ.

nia schodzišsia z tymi, jakija čytajuć i toje i druhoje.

A ūrad kružka III Zakonu składjajacca nie z Palakoū, a z našych miestačkowych žycharak, i to najhoršych, bo zdradnic narodu biełaruskaha; jany kažuć: „my jestešmy z krwi i kości Polakami!“

Woš jakaja ū ich hlupota!

Mała hetaha, jany zajmajucca brachnioj.

Adnaho razu nabrachali jany ksiandzu, što paważany naš hr. W. Pierachod jość kamunistam, bałšawikom i biazbožnikam i ksiondz čuć jamu za heta šlubu nia daū, kali žanišsia.

Abhawarywajuć jany ludziej ašabliwa na swaich sabrańniach. Woš dyk sabrańni! Dy nia tolki hr. Pierachoda abzywajuć jany kamunistam, ale j inšych, chto čytaje biełaruskija hazety i knižki — choć toj moža najlepšy katalik i da kaścioła zašiody chodźić.

Stydnawam zajmacca hlupstwami! Maksim Sałodki.

## STYD I HAŇBA.

**Ławaryški** — pad Wilniaj. U našaj wakolicy jość adzin tolki pan, dy i toj, jak ludzi kažuć, žjechaū na sabaki. Jon, heny pan, prahnaū swaju žonku a ūžiaū da siabie z wioski dziaŭčynu, — a jaho zakonnaja žonka jak žabračka chodźić pa wioscy nia majučy swajho kutka. Što pan heta zrabiū, to j nia dziwa, ale dziwa, što siarod sialan jość bački, što zabyšy styd i honar prosta pradajuć swaich dzieci — hetym podlym panam i paupankam.

J. Kouški.

☞ Daroslyja chłopcy w. Duboŭcaū, Brašlaŭskaha paw., nia majuč čym inšym na wiečarynkach zaniacca, jak tolki razbojem. Ludzi aŭ bajacca ich. Chodziać z palakami, by tyja razbojnik i niepakojac ludnašć. Stydnawam chłopcy!

Nahladčyk.

☞ U w. Pašach, Brašlaŭskaha paw., jość chłopiec Fr. Malaŭka, jaki pamima taho, što maje matku i siašćior pabožnych i sam chodźić pa festach — jość ašukancam. Chłapcy — kalehi pażyčyli jamu hrošy na wypisku „Bieł. Krynicy“. Adnak jon zamiest wypiski hazety — nakuplaū za henyja hrošy cukierkaū i papiarosy. Doŭhu nie addaū da siańniašniaha dnia.

Haŭba tabie za heta małady chłopiec! Što z ciabie jak pastarejš budzie?!

Susied.

☞ Holaŭsk, hm. Bohiń, Brašlaŭskaha paw. Nima musić na świecie najciemniejšaj moładzi, jak u nas, ašabliwa dziaŭčať. Sabiarucca kali hdzie, to nima tolku u ich hutary. Hazet ci knih karwynnych nijakich nia čytajuć, a chto jość bolš świadamy Biełarus i čytać biełaruskich hazet — to taho na śmiech padymajuć. Ašabliwa śmiajacca i mielić darma jazykom Żenia Romanowič.

Ciomnyja ludzi! Kali-ž zahlanie sonca i u naša wakonca?

Śmiešliwy.

## ADDZIEŁ DLA NAŠYCH DZIEŬAK

### Dzikija Kozy.

(Narodnaja kazka).

Byt na świecie adzin biedny čaławiek, nia mieū jon sabie prytułku. I pajšoū jon sabie u świat, kudy wočy hladziać. Trapiū jon u husty les.

Doŭha jon chadziū pa lesie, zamaryšsia čysta, zhaładašsia. Wybišsia taki jon na palanku. Palanka wialikaja, kruhom les. Trawa na joj zialonaja, hustaja. Pajšoū toj čaławiek pa palancy, aŭ bačyć — chatka staic, dy takaja cikawaja, što j nikoli jašče jon takoj i nia bačyū. Zbudawana chatka z bli-noŭ, pieć u joj z syru, a komin z masła.

Jak ubačyū hety čaławiek bliń, syr, masła, — dawaŭ abdzirać ich i jeści. Tak jeść, što aŭ za wuśni trašćyć. Paabluplawaū ścieny, papsawaū pieć, komin... Aŭ čuje — huł pajšoū, topat, lopat pa lesie. Spaločašsia jon: „Kudy mnie dziecca?“ — dumaje sabie. Ubačyū jon heta padpiečak i nyrnuū tudy.

A heta było stada koz wialikaje. Prybiehli kozy, jak ubačać, što niechta chatu paabdziraū, duŭa žałasna zablaŭlaji. Potym kinulisia šukać zlodzieja: biehal i tudy i siudy — nikoha nie znajšli. Nima čaho rabić, stali papraŭlać chatku: napiakli bli-noŭ, nabili masła, adaptali twarahu — pazamazawali komin, piečku, pazaleplawali ścieny.

Na druhi dzień pajšli jany na pastu, ale adnu kazu pakinuli, kab jana ścierała chatku. Laŭyć kaza, wokam nia žmirhnieć, ścieraže. A užo tamu čaławieku i jeści zachaciełasia, dy baicca wyleźci z padpiečka.

## Z kraju.

**Haładoŭka wiaźniaū.** U Horadzienskaj turmie palityčnyja wiaźni abwiaščili haładoŭku damahajučysia palepšańnia da ich adnosinaū turemnaj administracyi.

**Jany ciešacca.** Polskija hazety apiswajuć eksploatacyju Bieławieskaj pušcy i ciešacca, što eksploatacyja ūzmahajacca. Pawodle ich u siole nim hodzie lik wysiečanaha drewa budze dwa razy bolšy jak u minulych hadach.

Budujucca małyja čyhunki aŭ u samuju hlybini pušcy — dzieła čaho wywaz drewa pawialičycca. Na miescy u pušcy budujucca šmat nowych tartakoū. Hetkim čynam niezadoŭha ad Bieławieskaj pušcy astanucca tolki pasieki. Jany to ciešacca, što biełaruskija pryrodnyja bahaćci pa ču-žoŭ miłaści biadniejuć! — nam-ža i plakać mała.

## Z Wilni.

**Atrucilisia sałdaty.** Niadaŭna u 6 palku lehižonaū atrucilisia 114 sałdataū. Čym atrucilisia — dahetul niawiedama, najpraŭdopodobniej miasnymi kanserwami. Choć lekarskaj pomačy i ūdałosia adratawać ad śmierci atručanych, adnak niekalki z ich i dahetul nachodzicca biaz pamiaci.

**Zachwareła u Wilni** u minułym tydni na zaraznyja chwaroby ahułam 37 asob. Na tyfus 9 asob., škarlatynu 7 as., dyfteryt 1 as., wodru 8 as., krup 1 as., krywaŭku 2 as., trachomu 1 as., suchoty 7 as. i na spiečku 1 asoba.

**Pabilisia** Paŭlukiewič i J. Stankiewič niečaha nie padziališy. Bojka adbywalasia na wulicy kala Wajawodztwa. Katory katoramu bolš daū nia wyjašniene.

## Kutok śmiechu.

Kažuć ludzi, što:

— Redakcyja „Ham. Praŭdy“ z uwa- hi na toje, što da łajanki „defenzyušcyk“ užo ūsie Biełarusy prywykli i nichto na jaje nie reahuje, abjaŭlaje konkurs na prydu-ku nowych macniejšych łajalnych słowaū.

Warunki konkursu:

Prydumanyja słowy pawinny być takija, kab nichto ich nia moh skirawać pa adrasu faktyčnaha redaktara „H. Praŭdy“;

Kab ad hetych prydumanych sloū wylajanamu čaławieku ad złości sparaližawała ruki i nohi i užo nia moh jon reahawać ni kułakom, ni kresłam, ni daŭbieškaj, ni ka-čalkaj, ani inšymi nia zusim mahkimi i loh- kimi pryładami.

Inačaj kažućy, wymahajacca, kab pašla duku tych nowych sloŭcaū pisuny z „H. Praŭdy“ nie patrabawali chawacca, abo zapiracca ū chacie.

Chto zdabudzie premiju, — stawicca na 1-aje miesca u pašly ad b. „Hramady“, tymbolš, što ūspomnienyja zdolnaści wielmi pažadany u sojmie.

Chadeki, sielsajuzniki i inšyja (za wy- niatkam b. hramadoŭcaū) da konkursu nie dapuskajucca.

— Redakcyja humarystyčnaje časopisi „Małanka“ postanawiła zlikwidawacca, bo dalej nia moža wytrymać konkurencyi spa- darowaha worhanu „Hapod“.